

Głębokie nauki i punkty widzenia

Oprócz fundamentalnych zasad

Jeśli o czymś inaczej myślicie, i to wam Bóg objawi — Filip. 3:15.

Doktryny, nawet te niefundamentalne, mają zastosowanie.

Ofiara za grzech

„Zaawansowaną doktryną” jest zagadnienie, czy wierny Kościół ma udział w ofierze za grzech. Dwie ofiary Dnia Pojednania są cieniem Wieku Ewangelii. Kapłaństwo dostarczało cielca, ale kozioł Pański pochodził od ludu. Pierwszą ofiarę utożsamiamy z Jezusem, a drugą z wiernym Kościołem (3 Mojż. 16:3,5; Hebr. 13:10-13).

Niektórzy zarzucają, że stwierdzenie, iż Kościół ma udział w ofierze za grzech, byłoby wręcz bluźnierstwem. Okup nie jest jednak ofiarą za grzech. Ofiara za grzech jest **wypłaceniem** okupu (Komentarz trzech redaktorów: Ofiara za grzech obejmuje całe ofiarne życie Jezusa przez 3,5 roku Jego służby. Przez swoje życie przygotował się do roli mediatora, czyli pośrednika. Mediator będzie pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem, oferując ochronę na wypadek popełnienia grzechów w czasie Królestwa Chrystusowego. Doświadczenia klasy Kościoła zostaną dodane do doświadczeń naszego Pana, aby ukształtować miłosierne kapłaństwo.).

Kościół nie dodaje żadnej odkupieńczej zasługi, ponieważ nie ma własnej zasługi – jedynie przypisaną załugę Jezusa Chrystusa. Poza tym, teraz gdy Jezus umarł „raz za wszystkich”, zapłacił **pełną** cenę, co ktokolwiek mógłby do tego dodać?

Zastosowanie: Aby zakwalifikować się do połączenia się z Jezusem Chrystusem w ofierze za grzech, w ofierze Jego zasługi za zmazanie grzechu za świat, trzeba w pełni się poświęcić i być wiernym aż do śmierci (Rzym. 12:1, Obj. 2:10).

Wielkie Przymierza

Druga „zaawansowana doktryna” dotyczy tego, czy „Nowe Przymierze” jest drugim czy trzecim z wielkich przymierzy Bożych.

„Oto **idą dni**, mówi Pan, a zawrę z domem Izraela i z domem Judy przymierze nowe” (Hebr. 8:8 i następne,

Jer. 31:31 i następne) może sugerować, że Nowe Przymierze zaczyna się, gdy kończy się „siedem dni” Przymierza Zakonu (kończy się Wiek Żydowski) – podczas pierwszego przyjścia Jezusa. Jednak dwa wersety później zostało napisane: „Takie zaś jest przymierze, które zawrę z domem Izraela **po upływie owych dni**, mówi Pan”, co oznacza, że Nowe Przymierze następuje po dniach Wieku Ewangelii.

(Nat i Marian Hiam odwiedzili Rose Henningses, której mąż był przywódcą ruchu Nowego Przymierza, w Melbourne, w Australii, a ona powiedziała: Cóż, wiecie, br. Russell odszedł od prawdy! Hiamowie nie byli przekonani!)

Zastosowanie: Przekonanie, że Kościół w Wieku Ewangelii znajduje się pod tym samym przymierzem, co Izrael i świat w Wieku Tysiąclecia, nie zniechęca nikogo dzisiaj do ducha samoofiary. Wiara w to, że Kościół znajduje się obecnie pod Przymierzem Obietnicy/Przymierzem Łaski / Przymierzem wyobrażonym w Sarze skłania jednak Kościół do samoofiary, wykraczającej poza to, czego oczekuje się od świata w nadchodzącym wieku.

Druga obecność Chrystusa

Obowiązkiem arcykapłana było złożenie ofiary, a następnie błogosławienie ludu (3 Mojż. 9:23). Pierwsza obecność Jezusa polegała na złożeniu ofiary, na oddaniu swojego ludzkiego życia raz na zawsze. Celem drugiej obecności Jezusa jest ostatecznie błogosławieństwo dla wszystkich.

Do czasu powrotu Chrystusa niewiele może wskazywać na ten fakt, poza prorocstwami czasowymi. Znaki powrotu Chrystusa, takie jak w Ewangelii Mateusza 24 i Daniela 12, musiały z konieczności czekać na Jego powrót. W XIX wieku pojawiło się wielkie zainteresowanie chronologią, sugerujące, że powrót Chrystusa jest bliski. Zauważono, że od początku papieskiej władzy cywilnej w latach 538-539 do (tymczasowego) końca papieskiej władzy cywilnej w latach 1798-1799 minęło 1260 lat, podobnie jak 1260 „dni” w Obj. 11:3, 12:6 (sugerują to również Obj. 11:2, 13:5, 12:14 i Dan. 7:25, 12:7). „Choć Biblia nie zawiera żadnego bezpośredniego oświadczenia, że siódmy tysiąc [lat] będzie epoką rządów Chrystusa, czyli wielkiego Sabatowego Dnia Restytucji świata, to święta tradycja nie jest pozbawiona logicznej podstawy” (*Wykłady Pisma Świętego*, Tom 2, strona 39. Tradycja ta została podana w Liście Barnaby 15:4-5,8.). Edward Bishop Elliott (*Horae Apocalypticae*, tom 4, 1851 rok) przedstawił



chronologię, według której 5979 lat od Adama dobiegało końca; tak więc 6 tysięcy lat skończyłoby się w 1872 r. (*Wykłady Pisma Świętego*, Tom 2, strona 53 i następne, z pewną dozą niepewności co do długości okresu poprzedzającego moment grzechu Adama).

Prawie wszystko wskazywało na powrót Chrystusa w XIX wieku. Proponowano daty 1843, 1844, 1847, 1866, 1867, 1873 i 1874 (niektóre dogmatycznie). Jeśli nie wydarzyło się nic nadzwyczajnego, wielu szukało innej daty (niektórzy jednak po prostu przestali szukać).

W międzyczasie angielski ruch „sekretniej obecności” przedostał się do Ameryki. W 1874 roku niektórzy z większą cierpliwością wypatrywali więc znaków drugiej obecności Chrystusa. Długi kryzys (rozpoczął się 9 maja 1873), klęska nieurodzaju na Bałkanach (1874-1875), rewolta Chrześcijan (1875) i ogłoszenie bankructwa przez Imperium Osmańskie (1875 październik), mogły pozostać niezauważone, ale doprowadziły do powstania pierwszej nowej społeczności żydowskiej w Palestynie (Petach Tikwa, 3 listopada 1878) i Pierwszej Aliji (1882-1903). Kluczową rolę w rozpoczęciu tego powrotu odegrał Benjamin Disraeli, premier Wielkiej Brytanii (1868, 1874-1880).

W ten sposób wypełniały się słowa zapisane w Dan. 12:1 (BP) „W owym czasie powstanie Michał [Który jest jak Bóg], wielki książę, opiekun synów twojego narodu [cielesny Izrael powracający do Ziemi]. Będzie to czas ucisku [początek I Wojny Światowej, 1914-1918]”. Dziś 46% światowej społeczności żydowskiej jest już z powrotem w Izraelu (około 6,8 miliona).

Problem z chronologią: Chronologia Elliotta (ani *Wykłady Pisma Świętego*, Tom 2) nie próbuje zharmonizować synchronicznych list 1 i 2 Królewskiej (np. „Abijja-mobjął władzę królewską nad Judą w osiemnastym roku panowania Jeroboama, syna Nebata, A sprawował ją w Jeruzalemie trzy lata. (...) Asa objął władzę królewską nad Judą w dwudziestym roku panowania Jeroboama, króla izraelskiego” – 1 Król. 15:1-2,9.). Próby wyjaśnienia ich jako późniejszych dodatków do tekstu wydają się „wyższą krytyką”. Żeby je zharmonizować, trzeba by odjąć 169 lat od chronologii Elliotta, co wskazuje na zakończenie 6000 lat na początku Królestwa Chrystusowego, a nie w momencie Jego powrotu.

Obecnie archeologia lepiej potwierdza zharmonizowaną chronologię królów w pierwszym tysiącleciu p.n.e., ale chronologie archeologiczne Yigaela Yadina (dla Sumeru/Babilonu) i Richarda A. Parkera (dla Egiptu) mogą znacząco potwierdzać chronologię Elliotta w drugim tysiącleciu p.n.e. (np. Abram i Amrafel / Ur-Nammu w 1 Mojż. 14, 2050-2036 p.n.e. – Józef i faraon Ammenemes III, 1839 p.n.e. i później – wyjście z Egiptu ok. 1615 p.n.e. – i upadek Jerycha ok. 1575 p.n.e.).

Praktyczne konsekwencje takiej rewizji chronologicznej

wydają się minimalne. Rok 1813 p.n.e. jest przyjęty nie jako śmierć Jakuba, ale jako śmierć Sary, obraz przymierza łaski. Następnie 1845 lat prowadzi nas do „narodzin” Jezusa na niebiańskim poziomie i odrzucenia Izraela z powodu odrzucenia Mesjasza. Kolejne 1845 lat doprowadzi nas do początku ich przywrócenia w 1878 roku. (Z pozostałych proroctw czasowych jedynie cykle jubileuszowe rozpoczynają się w drugim tysiącleciu przed Chrystusem, skądinąd ich kulminacja przypada jednak na rok 1874). W każdym z tych przypadków wezwanie do wyjścia z Babilonu trwa nadal. Nie ma więc różnicy w głoszeniu Chrystusa ani w żadnej innej działalności chrześcijańskiej.

Zastosowanie: Praktyczną konsekwencją powrotu i drugiej obecności Chrystusa jest wezwanie wiernych Chrześcijan do wyjścia z „Babilonu” (Obj. 20:1-5). Ta zaawansowana doktryna mówi nam, kiedy powinniśmy zacząć to robić, choć nie mówi nam, abyśmy odrzucili tych, którzy nie słyszą tego wezwania.

Punkty widzenia

Doktryny są użyteczne, aby (1) rozwijać chrześcijański charakter lub (2) ukierunkować chrześcijańską działalność. Jeśli jakaś myśl nie ma zastosowania, to nie jest doktryną. Można ją scharakteryzować jako punkt widzenia, koncepcję lub nawet po prostu ideę.

Kiedy zaczyna się i kończy „tysiąc lat”? Istnieją trzy poglądy na temat tego, co ma się wydarzyć w 2874 roku. (1) Szatan zostanie uwolniony. (2) Szatan nie będzie jeszcze uwolniony, lecz dopiero któregoś roku po upływie tysiąca lat od teraz. (3) Szatan zostanie uwolniony na tyle wcześniej, że zostanie zniszczony w 2874 roku. Upłynie jednak osiem stuleci, nim zrobi to praktyczną różnicę.

Najwyraźniej br. Russell nie czuł się mocno związany z tą kwestią. Na wykresie zmienił „Wiek Tysiąclecia” na „Wiek Mesjański” (nie wyjaśniając tego).

Brat G. R. Pollock zapamiętał ostatnią wizytę brata Russella w Vancouver, w prowincji Kolumbia Brytyjska, w 1915 roku, kiedy zatrzymał się w ich domu. Jego ojciec zapytał: „Czy jesteśmy w tysiącleciu, czy też pomylił się co do chronologii?”. Brat Russell odpowiedział: „Cóż, br. Pollock [pauza], **myślę**, że jesteśmy w tysiącleciu”. Potem po prostu przeszli do innego tematu.

Czy „Restytucja” rozpoczyna się wraz z powrotem Chrystusa, czy rozpocznie się, gdy Kościół będzie kompletny, czy znajdujemy się w „Czasach Restytucji”, a sama Restytucja rozpocznie się, gdy Kościół będzie kompletny?

Czy uderzenie posągu Nabuchodonozora nastąpiło w czasie I wojny światowej, czy też nastąpi w Armagedonie, gdy Kościół będzie kompletny, czy też jest to pro-



ces od jednego wydarzenia do drugiego?

Czy Judasz zmartwychwstał (bo Chrystus zmarł raz za wszystkich), czy nie (bo jego grzech był zbyt wielki)?

Żaden z tych punktów widzenia nie może być doktryną, ponieważ nie zmieniają one tego, co powinniśmy robić.

Kazanie z Ewangelii Łukasza 16 – O bogaczui ubogim Łazarzu

Kazanie wygłoszone przez Marcina Lutra 7 czerwca 1523 r.

„Mieliśmy również tę Ewangelię rok temu, została ona również wydrukowana i wszędzie jest łatwo zrozumiała, z wyjątkiem części o zmarłych [kiedy myślał, że dusza jest nieśmiertelna] (...)

Co to jest piekło, co to jest niebo, co to jest łono Abrahama (...) Przede wszystkim łono Abrahama nie jest łonem cielesnym. Gdy Abraham został pochowany w

ziemi Kanaan, tam też uległ rozkładowi, a więc nie mogło to być łono cielesne, chyba że rozum nasz oszalał. Dusza nie ma ani rąk, ani nóg, nie ma też łona. Powiedziałem również – nie chciałbym być pewni dogmatyczny – że łono jest słowem Bożym, a także obietnicą daną Abrahamowi w Księdze Rodzaju 22: »W potomstwie twoim błogosławione będą wszystkie narody ziemi«, która jest słowem Bożym. (...)

Mówisz, że [zmarli] są w miejscu, gdzie ludzie mogą się za nich modlić – być może, Bóg czyni rzeczy tak, jak mu się podoba – (ale) nie leżą oni na jakiejś stercie. W ich oczach tysiąc lat przed Bogiem nie jest (nawet) dniem. A kiedy ludzie zostaną wskrzeszeni, Adamowi i starożytnym ojcom będzie się wydawało, że żyli zaledwie pół godziny wcześniej. (*Weimar Edition of Dr. Martin Luther Werke*, tom 12, strony 592-597. Tłumaczenie: J. Parkinson).

James Parkinson